

Księga Hioba

Rozdział 2

1. Pewnego dnia się zdarzyło, że przybyli synowie Boga, by się stawić przed WIEKUISTYM, a między nimi przybył też szatan, aby stanąć przed WIEKUISTYM. 2. I WIEKUISTY zapytał szatana: Skąd przybywasz? Więc szatan odpowiedział: Z wycieczki na ziemię oraz przechadzki po niej. 3. Wtedy WIEKUISTY powiedział do szatana: Czy zwróciłeś uwagę na Mojego sługę Ijoba? Bowiem nie ma równego mu na ziemi; tak nienagannego i szczerego, bogobojnego i stroniącego od zła. Trwa on stale w swej pobożności; a ty Mnie podburzyłeś przeciw niemu, abym go gubił bez przyczyny. 4. Na to szatan odparł WIEKUISTEMU, mówiąc: Skóra za skórę – a wszystko, co człowiek posiada, oddaje za swoje życie. 5. Wyciągnij raz Twoją rękę i dotknij jego kości, i ciała – a pewnie otwarcie się Ciebie wyrzeknie. 6. Wtedy WIEKUISTY powiedział do szatana: Oto jest on w twej mocy, tylko strzeż jego życia. 7. Tak szatan odszedł sprzed oblicza WIEKUISTEGO oraz uderzył Ijoba złośliwym ropniem, od stopy do ciemienia. 8. Zatem Ijob wziął skorupę, aby się nią skrobać, po czym usiadł na środku popieliska. 9. Wtedy jego żona powiedziała do niego: Bluźnij Bogu i giń. 10. Jednak on jej odpowiedział: Mówisz tak, jakbyś jako szalona mówiła. Przyjęliśmy od Boga dobre, a mielibyśmy nie przyjmować i złego. Więc w tym wszystkim Ijob nie zawinił swoimi ustami. 11. A gdy trzech przyjaciół Ijoba usłyszeli o całym tym nieszczęściu, które na niego spadło, wyruszyli – każdy ze swojej siedziby: Elifaz z Themanu, Bildat z Szuach i Cofar z Naamy, gdyż razem się umówili, aby pójść, okazać mu swe współczucie i go pocieszyć. 12. A kiedy z pewnego oddalenia podnieśli swoje oczy oraz go nie poznali, zaczęli głośno płakać i każdy rozdarł swój płaszcz, po czym nad swoje głowy rzucali proch ku niebu. 13. I tak siedzieli przy nim, na ziemi, przez siedem dni i siedem nocy, i nikt nie przemówił do niego słowa; bo wiedzieli, że jego ból wielce się wzmacnia.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012